

wyżej powiedziałem, kolejny bardzo ważny aspekt tej książki, gdyż w ten sposób zostało zrealizowane znane powiedzenie *verba volant, scripta manent*.

Jerzy Flaga
Emerytowany prof. KUL
jurek.flaga@gmail.com

Ks. STANISŁAW LUDWIK PIECH, *Parafia na świętojacobowym szlaku. Dzieje parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła w Brzesku 1385-2010*, Brzesko: Brzeska Oficyna Wydawnicza 2012, ss. 343.

DOI:<http://dx.doi.org/10.18290/rt.2017.64.4-11>

Miarą wytrawnego historyka, badacza dziejów, jest nie tylko zdolność do tworzenia monumentalnych i detalicznie udokumentowanych monografii, ale nade wszystko umiejętność mądrej popularyzacji wiedzy. Nie ma wątpliwości, że w prezentowanej tutaj monografii ks. prof. Stanisława Piecha, wybitnego krakowskiego historyka z Papieskiego Uniwersytetu Jana Pawła II, mamy do czynienia właśnie z przykładem takiej umiejętności. Książkę cechuje zarówno ogrom prezentowanego materiału, jak i lekkość jego podania. Wartki styl narracji sprawia, że czytelnik zostaje włączony w nurt opisywanych dziejów. Lektura książki nie obarcza go nieznośnym balastem detali, ale porządkuje i systematyzuje jego szczegółową wiedzę. Ks. Piech chciał napisać książkę rzetelną, pogłębione studium wycinka historycznego krajobrazu, części tego, co polskie i katolickie. Chciał napisać książkę zarówno informującą jak i pouczającą, książkę dostępną dla szerszego kręgu czytelników niż tylko specjaliści historycy. To zbadanie, jakie sam sobie postawił, udało się w pełni. Inicjatywę ks. Piecha trzeba uznać za udaną także z perspektywy duszpasterskiej. Nie ulega wątpliwości, że dla każdego z brzeskich parafian, którzy sięgną do tej pozycji, jej lektura może przynieść nie tylko sumę konkretnej wiedzy o ich korzeniach, ale poprzez to również głębsze zakorzenienie w wierze i w życiu ich konkretnej wspólnoty kościelnej. W czasach, kiedy słabnie pamięć historyczna, także pamięć chroniąca ciągłość doświadczenia wiary we własnym siedlisku życiowym, spisywanie dziejów konkretnych parafii to duży przyczynek do teraźniejszego budowania ich spójności, historycznej i teologicznej integralności. Ten duszpasterski wymiar książki nie powinien zostać przeoczony i zaniedbany. Nie sprawia on, że monografia traci na swojej obiektywności. Może wręcz odwrotnie – wychodząc od założenia istnienia historycznej i egzystencjalnej ciągłości w życiu parafii, wydobywa istotny aspekt badawczy: interpretuje dzieje przedmiotowej jednostki parafialnej z dużym wyczuciem jej istoty i sensu, który niejednokrotnie może być niedostrzeżony w gmatwaniu ludzkich

spraw na nią się składających. Z tego samego powodu książka staje się nieocenioną pomocą duszpasterską dla księży pracujących w Brzesku i dla samych wiernych, którym oferuje ona wgląd w piękno, witalność i nieocenioną wartość ich „ojczyźnianego” Kościoła.

Przedmiotem opowieści Autora są dzieje jego rodzinnej parafii w Brzesku, której patronką jest Najświętsza Maryja Panna Matka Kościoła, a współpatronem św. Jakub. Historia parafii sięga 2. połowy XIV w. i jest dynamicznie wpisana w dzieje miasta i losy polskiej części *Camino de Santiago*. W istocie rzeczy te trzy wątki stanowią fundament i ramę całej opowieści, której głównym przedmiotem jest przede wszystkim sama parafia. Autor zdaje sobie jednak sprawę, że dzieje parafii, a szerzej – dzieje Kościoła nigdy nie mogą zostać zamknięte tylko do niego samego. Historia parafii to historia pewnego środowiska, jego kultury, zwyczajów, społecznych przemian, jakie cyklicznie dotykały samych fundamentalnych struktur małych ojczyzn, owych mikroświatów ludzkich relacji.

Struktura książki jest przejrzysta i pozwala na szybką orientację w jej treści, a tym samym na wstępną periodyzację dziejów parafii i miasta. Na monografię składa się sześć rozdziałów: pierwszy obejmuje najstarsze dzieje parafii (ss. 19-27) i jest, za sprawą szczupłości dostępnego materiału archiwalnego, najmniejszy. Kolejne, coraz obszerniejsze części monografii, zdają sprawę z jej historii w okresie niewoli narodowej (ss. 29-78), w odrodzonej ojczyźnie (ss. 79-100), w latach okupacji niemieckiej (ss. 101-106), w okresie komunistycznego zniewolenia (ss. 107-193) i w końcu w niepodległej ojczyźnie (ss. 195-296). Książka zawiera dodatkowo, krótkie, wstęp i zakończenie, aneksy z nowymi dokumentami (ss. 301-313), skąpe choć cenne wskazówki bibliograficzne (ss. 314-315), starannie ułożony i obszerny indeks nazwisk (ss. 316-325) oraz aż 99 wielokolorowych ilustracji. Książka nie ma przypisów: uważny czytelnik znajdzie jednak wszystkie odniesienia konieczne do poszerzenia wiedzy w samym tekście. Autorska kwerenda uwzględnia szeroką paletę dostępnych źródeł, od dokumentów i archiwaliów (szczególnie akt wizytacji parafialnych, kroniki), po teksty wspomnień, opracowań i publikacje zawarte w prasie parafialnej.

Czytelnik znajdzie w opisywanej monografii przede wszystkim skrupulatnie opisany stan wiedzy, dotyczący wszystkiego, co składa się na życie parafii brzeskiej (w tym jej relacje z wyznawcami innych religii, szczególnie mojżeszowej). Autora interesują przede wszystkim ludzie, koleje ich życia, bogactwo doświadczenia. Szczególną uwagę ks. Piech poświęca brzeskim proboszczom, opisując niejednokrotnie nie tylko ich wkład do życia wspólnoty parafialnej, ale także osobowość i cechy charakteru. Monografia daje wgląd w dzieje architektonicznych przemian sakralnych budynków oraz ich wyposażenia, nie pozostawiając na boku tego, co najważniejsze: różnych wizji życia Kościoła uwarunkowanych zarówno duchem czasu, jak i wielorakimi potrzebami chwili. Z opisu ks. Piecha wyłania się obraz żywej wspólnoty parafialnej, która w tyglu wielu dziejowych doświadczeń i problemów staje się sobą, rośnie, ubogaca się i walczy o zachowanie swojej podwójnej tożsamości: kościelnej i narodowej.

Biorąc pod uwagę to wszystko, pozostaje jedynie zachęcić do lektury tej wartkiej opowieści, która daleko wykracza poza ramy nudnego sprawozdania, a rysuje przed czytelnikiem piękny, dynamiczny obraz małej wspólnoty wierzących, świadomych dziedzictwa, w jakim uczestniczą. Monografię ks. Piecha *Parafia na świętojakubo-*

wym szlaku warto polecić również tym wszystkim, którzy opracowują dzieje różnych parafii. Łącząc w sobie najszlachetniejsze cechy stylu naukowego i popularyzatorskiego, może ona służyć za dobry przykład gatunku.

Ks. Robert J. Woźniak
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
e-mail: robert.wozniak@upjp2.edu.pl

MAŁGORZATA PABIS, *Spotkaliśmy Świętych. Współcześni męczennicy Chrystusa: bł. o. Zbigniew Strzałkowski OFM Conv i bł. o. Michał Tomaszek OFM Conv*, Kraków: Dom Wydawniczy RAFAEL 2016, ss. 168.

DOI:<http://dx.doi.org/10.18290/rt.2017.64.4-12>

„Kościół pierwszego tysiąclecia zrodził się z krwi męczenników: *Sanguis martyrum - semen christianorum*. [...] U kresu drugiego tysiąclecia Kościół znowu stał się Kościołem męczenników. Prześladowania ludzi wierzących - kapłanów, zakonników i świeckich - zaowocowały wielkim posiewem męczenników w różnych częściach świata. [...] To świadectwo nie może zostać zapomniane. [...] W naszym stuleciu wrócili męczennicy. A są to często męczennicy nieznani, jak gdyby nieznani żołnierze wielkiej sprawy Bożej”¹. Zdania te zaczerpnięte z Listu Apostolskiego Jana Pawła II oddają prawdę, iż każdy okres historii niesie nowych świadków – męczenników, którzy, dając odważne świadectwo swojej wiary, poświęcają życie, by na ich przelanej krwi mogła jeszcze bardziej umacniać się wiara współwyznawców. Od samego początku dziejów chrześcijaństwa ludzie oddający swe życie za wiarę w Boga i w obronie podstawowych wartości byli traktowani jako najwierniejsi świadkowie głoszonych przekonań religijnych. Dlatego też od wieków stanowili filar Kościoła jako wzór bezgranicznego oddania i zaufania Jezusowi. Męczeńska śmierć ma ogromne znaczenie w utrwalaniu postaw, wzorców kulturowych i religijnych.

Akta męczenników pierwszych wieków niosą świadectwa pokoju i zawierzenia Bogu, gdy przyjmowali oni wyrok śmierci jako szczególną łaskę szybkiego zjednoczenia z Chrystusem. Dwadzieścia jeden wieków chrześcijaństwa zna wielu świętych i błogosławionych, którzy byli wręcz wdzięczni Bogu za dar wybrania do męczeństwa. Nie trzeba sięgać aż do starożytności, by dostrzec, iż Jezusowe słowa: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą” (Mt 10, 28) są

¹ JAN PAWEŁ II, *List Apostolski Tertio millennio adveniente*, 37.